

Rosja stworzy kanał w rozmarzającej Arktyce

26 sierpnia 2013

W tym roku liczba statków przepływających przez północną drogę morską, osiągnęła rekordowy poziom. Wykorzystując miliardy dolarów na inwestycje w infrastrukturę, Rosja ma nadzieję, aby włączyć tę drogę morską, jako odpowiednik szlaku wykorzystującego Kanał Sueski.

Rosjanie twierdzą, że są w stanie w pełni kontrolować arktyczny szlak północny, choć niektóre jego części leżą na wodach międzynarodowych. Większość statków korzysta o tej porze roku z tej trasy właśnie trasy.

Jednak pomimo optymistycznych prognoz, wschodnia część szlaku wciąż stanowi zagrożenie dla żeglugi i to nawet w miesiącach letnich. Czasami żeglowność muszą zapewniać nuklearne lodołamacze. Rosja korzysta obecnie z sześciu takich jednostek a siódma jest obecnie w budowie. Ale usługa taka nie jest zbyt tania. Głównie z tego powodu, niektóre firmy, dla których terminowe dostawy towarów, mają ogromne znaczenie, nie są pewne, że mogą polegać na nowej trasie.

Naukowcy twierdzą jednak, że arktyczny lód będzie się topić. Niektórzy eksperci twierdzą, że już w 2030 roku biegun północny będzie całkowicie zdatny do żeglugi w miesiącach letnich. Inni mówią, że nastąpi to nie wcześniej niż w 2050 lub 2080. Ta droga morska będzie wtedy najkrótszą trasą między kontynentami.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)